NR. 2 POZNAŃ, DNIA 15 STYCZNIA 1934 ROCZNIK 15

PRZEGLĄD GRAFICZNY

Organ Związku Organizacyj Przemysłu Graficznego i Wydawniczego w Polsce z siedzibą w Warszawie

Adres redakcji i admin.: Poznań, Aleje Marcinkowskiego 13, m. 24. Tel. 25-55. P. K. O. Poznań 202 868

W SPRAWIE WEJŚCIA W ŻYCIE NOWEJ USTAWY SCALENIOWEJ

Niniejszem donosimy, że omawiana w ogólnych zarysach w numerze 37 „Przeglądu Graficznego, Wydawniczego i Papierniczego“ z dnia 15-go grudnia ub. r. nowa ustawa o ubezpieczeniu społecznem t. zw. ustawa scaleniowa weszła na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów, wbrew szerzonym pogłoskom co do jej odroczenia, jednak z dniem 1 stycznia b. r. w życie.

Ponadto w ostatnio nadeszłych numerach 102 i 103 Dziennika Ustaw ukazało się szereg rozporządzeń Rady Ministrów i Ministra Opieki Społecznej związanych z wejściem w życie tej ustawy. Chociaż do nowej ustawy scaleniowej przewidzianych jest jeszcze kilkadziesiąt dalszych rozporządzeń wykonawczych i brak tychże utrudniać będzie niewątpliwie narazie całkowite przystosowanie się do nowych warunków prawnych przepisanych przez ustawę scaleniową, tem niemniej ustawa jako taka obowiązuje, wprowadzając zasadnicze zmiany w strukturze ubezpieczeń społecznych, które będą wymagały różnych kroków i przedsięwzięć ze strony pracodawców.

Poniżej podajemy narazie w krótkiem streszczeniu te przepisy, których znajomość dla zakładów pracy jest nieodzowna.

W terminie najpóźniej do dnia 15-go stycznia 1934 r. obowiązani są pracodawcy zgłosić do właściwej ubezpieczalni społecznej (b. kasy chorych) wszystkich pracowników, zatrudnionych w dniu 1. I. 1934 bez względu na to, czy byli oni poprzednio zgłoszeni i ubezpieczeni we właściwych instytucjach ubezpieczeniowych. Zgłoszenia winny być dokonane indywidualnie dla każdego pracownika na formularzach Nr. 1, które są do nabycia w ubezpieczalniach społecznych (b. kasach chorych).

Wszyscy pracodawcy, zatrudniający w dniu 1 stycznia 1934 r. pracowników, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia, obowiązani są zgłosić do ubezpieczalni (b. kas chorych) swe zakłady pracy w terminie do dnia 15 stycznia włącznie na formularzach Nr. 7.

Pracowników przyjętych do pracy po 1. 1. 1934 obowiązany jest pracodawca zgłaszać w tym samym trybie w ciągu 7 dni, a jeżeli siedziba zakładu pracy znajduje się poza siedzibą ubezpieczalni lub jej oddziału — w ciągu 10 dni. W tym samym terminie obowiązany jest pracodawca dokonywać zgłoszenia zakładu pracy w razie przyjęcia po raz pierwszy pracowników, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia.

Składki ubezpieczeniowe należne za czas po 1 stycznia 1934 r. obowiązany jest pracodawca uiszczać do ubezpieczalni (b. kasy chorych) łącznie za wszystkie rodzaje ubezpieczenia co miesiąc zdołu najpóźniej do 10 dnia każdego miesiąca. W tym samym terminie obwiązany jest pracodawca dokonywać do właściwej ubezpieczalni zgłoszenia zaszłych w ciągu miesiąca zmian w stanie zatrudnienia i zmian zarobków, zatrudnionych u niego pracowników, w sposób przewidziany w rozporządzeniu wykonawczem i ewentl. pouczeniach.

Składki ubezpieczeniowe, należne za czas do dnia 31 grudnia 1933 z tytułu ubezpieczenia od wypadków, ubezpieczenia emerytalnego i na wypadek braku pracy pracowników umysłowych oraz ubezpieczenia inwalidzkiego robotników (z wyjątkiem robotników rolnych) na obszarze województw zachodnich, należy po dniu 1. 1. 1934 r. uiszczać do terytorjalnie właściwych oddziałów (biur) Zakładu Ubezpieczenia od Wypadków, Zakładu Ubezpieczenia Pracowników Umysłowych i Zakładu Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników (Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu). Do tych samych instytucyj kierować należy wszelkie zgłoszenia i korespondencję, dotyczące ubezpieczenia na podstawie ustaw obowiązujących przed 1. 1. 1934 r.

Składki z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby i opłaty na Fundusz Pracy należne za czas do 31 grudnia 1933 r. należy uiszczać do ubezpieczalni społecznych, właściwych po dniu 1. 1. 1934 r.

Jeżeli chodzi o składki ubezpieczeniowe, to niezależnie od składek ustalonych w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, (8% na ubezpieczenie emerytalne i 2,8% na ubezpieczenia na wypadek braku pracy), wysokość składek wynosi w stosunku do zarobku osoby ubezpieczonej:

a) za ubezpieczenie pracowników umysłowych na wypadek choroby — 4,6%, oraz robotników — 5%, przyczem składki za ubezpieczenie na wypadek choroby dzielą się po połowie na pracodawcę i pracownika,

b) za ubezpieczenie emerytalne robotników — 5,2%, przyczem ze składki tej na pracodawcę przypada 1,9%, zaś na pracownika 3,3%.

c) za ubezpieczenie wypadkowe (ustawa rozszerza obowiązek ubezpieczenia na wszystkich pracowników fizycznych i umysłowych) składka oparta będzie o nową jednolitą dla całej Polski taryfę niebezpieczeństwa, przyczem składka w zależności od stopnia niebezpieczeństwa będzie stała i płatna co miesiąc, a nie jak dotąd repartycyjna i płatna w ratach kwartalnych. Składka za ubezpieczenie wypadkowe obciąża wyłącznie pracodawcę.

Ustawa przewiduje, że wymiar składek odbywać się będzie na podstawie faktycznych zarobków (zniesione zostają grupy zarobkowe) z tem jednakże zastrzeżeniem, że przy zarobkach, przewyższających wymienione poniżej normy za podstawę wymiaru składek w poszczególnych rodzajach ubezpieczenia przyjmuje się najwyższe normy zarobków tygodniowych:

a) 90 do 174 zł w ubezpieczeniu na wypadek choroby, przyczem statut odnośnej ubezpieczalni społecznej określi najwyższą normę w ramach powyższych dwóch sum,

b) 174 zł w ubezpieczeniu wypadkowem,

c) 72 zł w robotniczem ubezpieczeniu emerytalnem (składki za robotników przemysłowych płatne są w gotówce, a nie jak dotąd w znaczkach inwalidowych).

Za zarobek tygodniowy przyjmuje się przy wypłacie miesięcznej sześć dwudziestych piątych zarobku miesięcznego, a przy wypłacie dziennej kwotę zarobku dziennego, pomnożoną przez sześć.

Pracodawcy ponoszą w całości składki za ubezpieczenie na wypadek choroby i za ubezpieczenie emerytalne tych pracowników, których rzeczywisty zarobek dzienny nie przekracza 2 zł.

Osoby, nie pobierające żadnego wynagrodzenia, jako to: uczniowie, terminatorzy, praktykanci, wolontarjusze i t. d. lub zarabiający tygodniowo poniżej zł 6, podlegają ubezpieczeniu według zarobku oznaczonego na 6 zł tygodniowo.

Sprawę ubezpieczenia wypadkowego, na rzecz którego zresztą składki opłaca sam pracodawca omawiamy na innem miejscu. Narazie tylko z uwagi na przepis, iż pracodawca ma możność potrącania pracownikowi przypadającej na niego części składki za ubezpieczenie chorobowe i emerytalne robotnicze tylko za jeden okres płatniczy, radzimy potrącać już przy najbliższej tygodniowej i następnych wypłatach robotników przypadające za nich części składek. Wprawdzie w ubezpieczeniu chorobowem z braku dotąd statutów odnośnych ubezpieczalni społecznych nie jest jeszcze znana górna granica zarobków policzalnych do wymiaru składek, jednak ta kwestja praktycznie będzie miała prawdopodobnie tylko znaczenie przy zarobkach pracowników umysłowych, a te są płatne dopiero w końcu stycznia i do tego czasu sprawa niewątpliwie się wyjaśni. Chodzi zatem narazie o potrącanie przy wypłatach tygodniowych, części składek ubezpieczeniowych przypadających za robotników z tytułu ubezpieczenia chorobowego i emerytalnego przyczem dla całkowitego zaasekurowania się pracodawcy przed ewentualnemi dyferencjami, wskazane jest dokonać potrąceń od pełnych faktycznych zarobków ubezpieczonego robotnika.

Red.

USTALANIE SKŁADEK UBEZPIECZENIOWYCH OD WYPADKU

W Dzienniku Ustaw nr. 1 z r. 1934 poz. 2 ogłoszono Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej o obliczaniu wysokości składek na wypadek niezdolności do zarobkowania lub śmierci wskutek choroby zawodowej dla poszczególnych zakładów pracy w zależności od ustalenia wysokości niebezpieczeństwa pracy. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1934 i obowiązuje do 31 grudnia 1936.

Poszczególne zakłady pracy zalicza się do pewnych kategoryj obejmujących pewne grupy klas niebezpieczeństwa. Wykazy kategoryj (ogółem 12) obchodzące zakłady pracy przemysłu papierniczego i poligraficznego podajemy poniżej.

W osobnej tabelce podajemy klasy niebezpieczeństwa objęte przez kategorje.

Wysokość składki, wyrażonej w procencie zarobku, ustala się przez pomnożenie właściwej klasy przez jednostkę taryfową, ustaloną w rozporządzeniu na 0,06.

Zasadniczo zalicza się zakłady we właściwej kategorji do klasy średniej. Przez uznanie okoliczności zwiększających lub zmniejszających niebezpieczeństwo, a które niżej wyliczamy, może być klasa odpowiednio obniżona lub podwyższona.

Również wpływa na zmianę klasy rodzaj i ilość wypadków zaszłych w danym zakładzie pracy oraz obciążenia z tego tytułu świadczone, o ile zakład jest dość duży, by móc wnioskować o odmiennem od przeciętnego niebezpieczeństwie wypadku.

Pracodawca jest obowiązany udzielać odpowiednich wyjaśnień ubezpieczalni społecznej i Zakładowi Ubezpieczenia od Wypadków na żądanie. Również winien donieść w ciągu dni 15 o każdej zmianie rodzaju lub sposobu produkcji w swym zakładzie pracy, co może wpłynąć na zmianę klasy.

Składki ustalone w ten sposób nie obejmują dodatku jednolitego do składki w wysokości 0,3% od zarobków zatrudnionych.

Wyciąg z załącznika 1 do Rozp. Ministra Opieki Społ. z 30 grudnia 1933 (Dz. U. nr. 1/1934, poz. 2).

Podział zakładów pracy

Grupa VIII.

Pozycja	Przemysł papierniczy i poligraficzny.	Kategorja
133 i 134	Wyrób celulozy, drzewnika, masy drzewnej, papieru, masy papierowej, tektury, sortownia szmat	VII
135 i 136	Introligatornie, wyrób kopert listowych, torebek i worków papierowych, cygarniczek, gilz i pudełek do nich	II
	Wyrób towarów kartonowych, wytłaczanie i wykrawanie przedmiotów z tektury papierowej, wyrób nalepek, opasek papierowych itp.:	
137	przy użyciu maszyn o napędzie mech.	IV
138	bez użycia maszyn o napędzie mech.	II
139	Wyrób papieru kolorowego, satynowanego, fotograficznego, woskowego, pergaminowego, tapet, papieru i płótna ze szkłem i szmerglem . . .	V
140	Wyrób innych przedmiotów papierowych, również przędz, tkanin i t. d.	III
	Zakłady graficzne, posiadające jeden lub kilka zasadniczych działów: drukarnia, litografja, ofset, wklęsłodruk, fotochemigrafja, fabryka kart do gry — ewentualnie w połączeniu z introligatornią, fabryką kartonaży, koperciarnią, torebkarnią:	
141	z napędem mechanicznym	III
142	bez napędu mechanicznego	I
143	Wydawnictwa czasopism złączone z drukarniami motorowemi ewentl. w połączeniu z odlewnią czcionek lub introligatornią używające maszyn o napędzie mechanicznym	II
144	Te same bez drukarni lub złączone z drukarniami bez maszyn o napędzie mechanicznym .	I
	Grupa XVI. Handel, biura i t. p.	
263	Przedsiębiorstwa handlu hurtowego, posiadające własne lub dzierżawione magazyny	II
280	Biura handlowe samoistne, biura centralne i handlowe głównych zarządów zakładów przemysłowych i handlowych poza miejscem wykonywania przedsiębiorstwa i t. p.	I

P. S. Używanie silników o łącznej mocy do 2 KM. połączonych z maszyną roboczą bezpośrednio lub też pasem szerokości do 25 mm nie uważa się za używanie napędu mechanicznego.

Za używanie maszyny o napędzie mech. uważa się używanie naczyń pod ciśnieniem, w których ciśnienie może przekroczyć 0,5 atmosfer nadciśnienia.

Wyciąg z zał. 2 do wymienionego rozporządzenia.

Kategorje i klasy niebezpieczeństwa

Kategorja	obejmuje klasy wł. od — do	Klasa średnia
I	3—5	4
II	6—10	8
III	9—15	12
IV	12—20	16
V	15—25	20
VI	18—30	24
VII	24—40	32

Przykładowe obliczenie składki:

Kategorja III — obejmuje klasy od 9 do 15 włącznie, średnia klasa 12.

Dla zakładu zaliczonego do klasy 12, t. j. średniej niebezpieczeństwa:

12 × 0,6 = 0,72 dla każdego poszczególnego pracownika bez względu na wysokość zarobku; do tego dolicza się 0,3% od zarobku poszczególnego pracownika.

A więc n. p. przy 100 zł zarobku będzie składka wynosiła:

ustalona według klasy niebezpieczeństwa	0,72 zł
+ 0,3% od zarobku	0,30 „
razem	1,02 zł

wyrażona w % od zarobku = 1,02%.

A. Okoliczności zmniejszające niebezpieczeństwo.

1. Prowadzenie przy pomocy służby bezpieczeństwa pracy, utworzonej w obrębie zakładu pracy i z personelu zakładu dla przeciwdziałania wypadkom, a uznanej przez Zakład Ubezpieczenia od Wypadków, systematycznej akcji zapobiegania wypadkom, dającej trwałe wyniki.
2. Zastosowanie specjalnych urządzeń ochronnych ponad wymagania ustalone obowiązującemi przepisami.
3. Przestronność pomieszczeń, celowość dróg komunikacyjnych i ratowniczych w obrębie zabudowań, wzajemne rozplanowanie zabudowań i urządzeń w zakładzie pracy i związane z tem rozmiary transportu.
4. Zatrudnianie z pomiędzy robotników, zajętych przy maszynach roboczych, więcej niż połowy, przy maszynach bezpośrednio połączonych z silnikami elektrycznemi.
5. Większy zakres prac biurowych lub handlowych poza obrębem terytorjalnym głównego zakładu pracy.

B. Okoliczności zwiększające niebezpieczeństwo.

1. Niedostateczne lub wadliwe warunki oświetlenia oraz brak dbałości o utrzymanie stanu i porządku zarówno pomieszczeń roboczych, jak i całego terenu zakładu pracy.
2. Niewłaściwość urządzeń pod A 3.
3. Stosowanie generatora gazowego, ustawionego w pomieszczeniu nieotwartem.
4. Posiadanie pomieszczeń roboczych, wadliwie lub niedostatecznie przewietrzanych oraz anormalnie zakurzonych, zamglonych, zadymionych itp.
5. Wykonywanie prac, narażających na zatrucie ołowiem lub rtęcią, gdy materjały te występują w postaci łatwo przyswajalnej.
6. Brak metodycznego stosowania środków ochrony indywidualnej, potrzebnych przy danej pracy (okulary, środki przeciwpyłowe i przeciwgazowe, rękawice, obuwie ochronne itd.).
7. Zatrudnianie osób niefachowych przy pracach, wymagających specjalnych kwalifikacyj.

M. M.

KOMUNIKATY
POLSKIEGO ZWIĄZKU WYDAWCÓW DZIENNIKÓW I CZASOPISM

I.

Zgodnie z decyzją władz Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism, a na podstawie planu, ustalonego przez Komitet Prasy Perjodycznej biuro Związku przystąpiło do zorganizowania w czasie od 20 stycznia b. r. do dnia 3 lutego b. r. „Tygodnia Propagandy Czasopism".

Władzom Związku udało się uzyskać od Ministerstwa Poczt i Telegrafów, na okres Tygodnia Propagandy Czasopism, znaczne ulgi w opłatach pocztowych od rozsyłanych egzemplarzy okazowych i prospektów.

W myśl decyzji Pana Ministra Poczt i Telegrafów, który życzliwie potraktował postulaty prasy i okazał pełne zrozumienie dla znaczenia Tygodnia Propagandy, *w okresie od 20 stycznia do 3 lutego r. b. dzienniki i czasopisma uprawnione będą do rozsyłania dowolnej ilości zarówno egzemplarzy okazowych, jak i prospektów za opłatą o 60% niższą, t. j. wynoszącą 40% opłat normalnie pobieranych* przez pocztę za te same kategorje przesyłek, a równających się ryczałtowi prenumeracyjnemu.

II.

Powołując się na treść powyżej umieszczonego okólnika podajemy poniżej odpis okólnika Ministerstwa Poczt i Telegrafów, Wydz. 8 nr. PW. 108/191 do Dyrekcyj Poczt i Telegrafów.

Jednocześnie zamieszczamy odpisy dwuch Rozporządzeń Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 12 marca 1932 r., które zasadniczo regulują stałe normy opłat pocztowych za przesyłkę egzemplarzy okazowych i prospektów dzienników i czasopism, a na które powołuje się powyższy okólnik Ministerstwa.

(—) Kauzik.
Dyrektor Związku.

ODPIS

MINISTERSTWO POCZT I TELEGRAFÓW
Wydział 8 — Nr. PW. 108 191

Warszawa, dn. stycznia 1934 r.
Terminowe

Do Dyrekcji Poczt i Telegrafów (wszystkie).

Na skutek uchwały Związku Wydawców Dzienników i Czasopism Wydawnictwa poszczególnych czasopism i wydawnictw perjodycznych podejmują w najbliższym czasie na szeroką skalę zakrojoną akcję propagandową na rzecz czasopiśmiennictwa. W programie tej akcji przewidziane jest masowe rozrzucenie prospektów i okazowych egzemplarzy czasopism. Akcja ta będzie przeprowadzona w okresie od 20 stycznia br. do 3 lutego br. włącznie.

W związku z tem przyznaje się wszystkim wydawnictwom czasopism i wydawnictw perjodycznych, zgłoszonych do prenumeraty pocztowej, na nadawane w powyższym okresie za pośrednictwem poczty prospekty oraz okazowe egzemplarze czasopism ulgową opłatę w wysokości 40% opłat, ustalonych taryfą pocztową dla czasopism odpowiedniej wagi.

Przy wysyłaniu prospektów i okazowych egzemplarzy czasopism wydawnictwa winny jednakże zastosować się do warunków, ustalonych rozporządzeniem Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 12 marca 1932 r. o warunkach obowiązujących przy wysyłaniu prospektów i okazowych egzemplarzy (Dz. Urz. M. P. i T. No. 5 z 1932 r. poz. 52).

Zgodnie z powyższem poleca się Dyrekcji bezzwłocznie wydać odpowiednie zarządzenia wszystkim podległym urzędom i agencjom pocztowym. Urzędy pocztowe, przyjmujące prospekty i okazowe egzemplarze w oznaczonym okresie czasu za ulgową opłatą, winny w książce nadawczej obok pobranej gotówką należności umieścić klauzulę następującej treści: „opłata ulgowa Reskr. Min. P. i T. No. PW. 108/191/34 r."

(—) J. Walcher
Dyrektor Departamentu.

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA POCZT I TELEGRAFÓW
z dnia 12 marca 1932 r.
w sprawie uzupełnienia taryfy pocztowej.

Na podstawie art. 17 ustawy z dnia 3 czerwca 1924 r. o poczcie, telefonie i telegrafie (Dz. U. R. P. Nr. 58, poz. 584), której tekst jednolity ogłoszony został w załączniku do obwieszczenia Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 21 stycznia 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 12, poz. 57) zarządzam co następuje:

§ 1. W taryfie pocztowej, ogłoszonej w załączniku do rozporządzenia Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 28-go września 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 711) wprowadza się następujące uzupełnienie:

w rozdziale „Przesyłki listowe A. „Czasopisma" po punkcie „b) przekazywane przez wydawców", dodaje się nowy punkt o treści następującej:

„c) prospekty i okazowe egzemplarze czasopism·

Opłatę wskazaną pod a) poz. 1 pobiera się gotówką przy nadaniu".

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1932 r.

Boerner,
Minister Poczt i Telegrafów.

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA POCZT I TELEGRAFÓW
z dnia 12 marca 1932 r.
o warunkach, obowiązujących przy przesyłaniu prospektów i okazowych egzemplarzy czasopism i wydawnictw perjodycznych, zgłosz. do prenumeraty za pośrednictwem poczty.

Na podstawie art. 17 ustawy z dnia 3 czerwca 1924 r. o poczcie, telegrafie i telefonie (Dz. U. R. P. Nr. 58, poz. 584), której tekst jednolity ogłoszony został w załączniku do obwieszczenia Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 21 stycznia 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 12, poz. 57) zarządzam co następuje:

§ 1. Wydawcy czasopism i wydawnictw perjodycznych, zgłoszonych do prenumeraty za pośrednictwem poczty na podstawie rozporządzenia z dnia 6 października 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 107, poz. 763), mogą przesyłać pocztą okazowe egzemplarze czasopism i wydawnictw perjodycznych oraz prospekty czasopism i wydawnictw perjodycznych za opłatą ustaloną w taryfie pocztowej dla czasopism na następujących warunkach:

1. Jako okazowe egzemplarze mogą być wysłane egzemplarze czasopism i wydawnictw perjodycznych tak z ubiegłych okresów prenumeraty jak i z bież. okresu, z wyjątkiem skonfiskowanych czasopism i wydawnictw perjodycznych.

2. Prospekty na wydawane czasopisma i wydawnictwa perjodyczne winny dotyczyć reklamy tylko tych czasopism i wydawnictw.

3. Na okazowych egzemplarzach winien być umieszczony zapomocą stempelka napis: „Bezpłatny. Okazowy", na opaskach zaś tych egzemplarzy napis: „Opłata uiszczona gotówką".

4. Prospekty oraz okazowe egzemplarze muszą być nadawane przy okienku w urzędzie pocztowym zapomocą pocztowych książek nadawczych, w których należy podać ogólną ilość nadawanych prospektów lub egzemplarzy okazowych. Przypadające opłaty taryfowe winny być uiszczone gotówką przy nadaniu.

5. Do okazowych egzemplarzy oraz prospektów wolno dołączać drukowaną kartkę pocztową na zamówienie z adresem wydawcy, ze znaczkiem lub bez znaczka, przekaz pocztowy z adresem wydawcy lub blankiet nadawczy Pocztowej Kasy Oszczędności. Nadto do okazowych egzemplarzy czasopism i wydawnictw perjodycznych może być dołączona odezwa wydawcy, dotycząca wydawanego czasopisma.

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1932 r.

Boerner,
Minister Poczt i Telegrafów.

TARYFA CELNA PRZYWOZOWA

(Ciąg dalszy z nr. 1)

Pozycja	Wyszczególnienie	Cło od 100 kg I zł	Cło od 100 kg II zł
821	Tektura, papier, karton, oprócz osobno wymienionych, z ozdobami wykonanemi:		
	1. farbami	690,	550,–
	2. złotem, srebrem, bronzem	880,–	700,–
	Uwaga. Tektura, papier, karton, oprócz osobno wymienionych, pokrajane na kartki, paski i rolki, — wszystko o szerokości poniżej 24 cm, linjowane, krepowane, z wyciskami i innemi ozdobami, podlegają cłu według odpowiednich pozycyj z dodatkiem za:		
	1. linjaturę jednobarwną	6,30	5,–
	2. linjaturę wielobarwną	12,50	10,–
	3. żeberkowanie wodne	10,–	8,–
	4. pokrajanie na:		
	a) paski, kartki	25,–	20,–
	b) krążki, rolki	63,–	50,–
	5. krepowanie, plisowanie, dziurkowanie, farbowanie	31,–	25,–
	6. wyciśnięcie na całej powierzchni ciągłego deseniu bez napisów, godeł, znaków fabrycznych i t. p.	38,–	30,–
	7. wszelkie znaki wodne, oprócz żeberkowych, wyciśnięcie deseniu zakończonego, wszelkie napisy, godła, znaki fabryczne i t. p.	56,–	45,–
822	Tektura, papier, karton, wszystko światłoczułe, chociażby podklejone tkaninami, tkaniny światłoczułe:		
	1. fotograficzne	880,–	700,–
	2. techniczne	500,–	400,–
823	Papier podklejony, przełożony tkaninami	410,–	325,–
	Uwaga. Papier podklejony, przełożony tkaninami do wyrobu papieru światłoczułego, — za pozwoleniem Ministra Skarbu ze zniżką 75%.		
824	Kalka płócienna	750,–	600,–
825	Tektura, papier, karton wszystko nasycone, powleczone:		
	1. tłuszczem, woskiem, parafiną, stearyną	250,–	200,–
	2. lepem	300,–	240,–
	3. innemi chemikaljami, oprócz osobno wymienionych	200,–	160,–
	4. gotowe pułapki na muchy w zwitkach, chociażby w pudeleczkach . .	380,	300,
	5. zagruntowane do celów malarskich .	250,–	200,–
826	Bibułka do papierosów w postaci książeczek; tutki wszelkie do papierosów	500,–	400,–
827	Rurki, szpulki, kanetki, — do nawijania przędzy:		
	1. z papieru	105,–	84,50
	2 z papieru zbitego, tektury, kartonu, wszelkie impregnowane, lakierowane	310,–	250,–
828	Naczynia z papieru, chociażby klejone, również impregnowane, służące jako opakowanie do konfitur, marmelad, musztardy i t. p.	400,–	320,–
829	Torebki i torby bez ozdób, bez wklejonych lub wsuniętych podszewek . . .	250,–	200,–

Pozycja	Wyszczególnienie	Cło od 100 kg I zł	Cło od 100 kg II zł
830	Sekretniki i koperty bez ozdób, bez wklejonych lub wsuniętych podszewek, chociażby z okienkiem przezroczystem, karty na bilety wizytowe, chociażby w pudełkach kartonowych . . .	440,–	350,–
	Uwaga. Za druk na wewnętrznej stronie torebki, koperty, sekretnika, wykonany na wzór podszewki, pobiera się dodatek .	125,–	100,–
831	Torebki, sekretniki, koperty, — wszystko z ozdobami, z wklejonemi lub wsuniętemi podszewkami	810,–	650,–
	Uwaga. Komplety papieru listowego, podlegają cłu według pozycyj 830 lub 831 z dodatkiem . . .	250,–	200,–
832	Obicia, szlaki, witraże, — papierowe:		
	1. obicia, szlaki:		
	a) z wyciśniętemi deseniami	1250,–	1000,–
	b) wszelkie inne	410,–	325,–
	2. witraże	630,–	500,–
833	Wyroby introligatorskie, kartonażowe:		
	1. bez dodatku skóry, kosztownych materjałów, chociażby z ozdobami z metali pospolitych pozłacanych, posrebrzanych:		
	a) zeszyty, kajety, — bez oprawy . .	115,–	90,–
	b) zeszyty i kajety w oprawach, wszelkie bloki, notesy	250,–	200,–
	c) księgi gospodarcze, handlowe, kopjowe	630,–	500,–
	d) skoroszyty, segregatory	880,–	700,–
	e) albumy, oprawy do książek, ksiąg handlowych, albumów i t. p. . .	1130,–	900,–
	2. z dodatkiem skóry, chociażby z ozdobami z metali pospolitych posrebrzanych, pozłacanych:		
	a) zeszyty, kajety, bloki, notesy, księgi handl., gospodarcze, kopjowe	1130,–	900,–
	b) skoroszyty, segregatory	1130,–	900,–
	c) albumy, oprawy do książek, ksiąg handlowych, albumów i t. p.	1500,–	1200,–
	3. z dodatkiem kosztownych materjałów, ozdób z metali szlachetnych: .		
	a) notesy	12500,	10000,–
	b) albumy, oprawy do książek, albumów i t. p.	12500,–	10000,–
834	Wyroby z papieru, kartonu, wyroby introligatorskie, kartonażowe, — wszystko oprócz osobno wymienionych:		
	1. bez dodatku innych materjałów:		
	a) bez ozdób	500,–	400,–
	b) z ozdobami	750,	600,–
	2. z dodatkiem materjałów pospolitych	1500,–	1200,–
	3. z dodatkiem kosztownych materjałów	12500,–	10000,–
835	Szablony malarskie, krawieckie	2500,–	2000,–

Grupa 58.

Książki i wytwory graficzne.

Pozycja	Wyszczególnienie	Cło od 100 kg I zł	Cło od 100 kg II zł
836	Książki, broszury, również z ilustracjami w tekście:		
	1. książki obrazkowe dla dzieci:		
	a) w których przeważa tekst	150,–	120,–
	b) inne	380,–	300,–

Pozycja	Wyszczególnienie	Cło od 100 kg I zł	Cło od 100 kg II zł
836	2. książki o charakterze albumowym, w których przeważa tekst:		
	a) w języku polskim	150,—	120,—
	b) w językach obcych	bez cła	bez cła
	Uwaga 1. Książka o charakterze albumowym, w których przeważają ilustracje, bez względu na język podlegają cłu według poz. 842.		
	3. inne:		
	a) w języku polskim, drukowane poza granicami polskiego obszaru celnego	150,—	120,—
	b) w językach obcych	bez cła	bez cła
	Uwaga 2. Książki i broszury w języku polskim, drukowane poza granicami polskiego obszaru celnego, oraz książki i broszury, objęte pp. 2 i 3, — ilustrowane, artystyczne i naukowe, — za pozwoleniem Ministra Skarbu	bez cła	bez cła
	Uwaga 3. Książki i słowniki dwu- lub wielojęzykowe, chociażby jednym językiem był język polski, podlegają cłu, jak książki w językach obcych.		
837	Dzienniki i czasopisma:		
	1. Czasopisma ilustrowane:		
	a) w języku polskim	250,—	200,—
	b) w językach obcych	bez cła	bez cła
	2. Czasopisma nieilustrowane, dzienniki:		
	a) w języku polskim	150,—	120,—
	b) w językach obcych	bez cła	bez cła
	Uwaga 1. Czasopisma ilustrowane w języku polskim — za pozwoleniem Ministra Skarbu . .	bez cła	bez cła
	Uwaga 2. Czasopisma nieilustrowane oraz dzienniki w języku polskim, których redakcje mają stałą siedzibę poza granicami polskiego obszaru celnego	bez cła	bez cła
838	Kalendarze na papierze, również książkowe z działem literackim	250,—	200,—
839	Nuty:		
	1. których jeden egzemplarz zawiera wraz z okładką mniej niż siedem stron oraz wszelkie nuty z tekstem polskim	175,—	140,—
	2. wszelkie inne	75,—	60,—
840	Wykonane ręcznie: obrazy, rysunki, mapy, plany, nuty oraz manuskrypty, tudzież wypełnione ręcznie lub pismem maszynowem księgi handlowe, rachunkowe, różne blankiety, kwity i t. p. . .	bez cła	bez cła
841	Fotografje wszelkie oprócz pocztówek	1060,—	850,—
	Uwaga. Fotografje, nawet w postaci pocztówek, w pojed. egzemplarzach oraz fotografje nadsyłane jako materjał redakcyjny dla dzienników i czasopism	bez cła	bez cła
842	Obrazy, rysunki, litografje oraz wszelkie reprodukcje, wykonane na papierze, kartonie, tekturze sposobem graficznym, oprócz osobno wymienionych:		
	1. jednobarwne	200,	160,—
	2. wielobarwne, oprócz osobno wymienionych	580,—	460,—

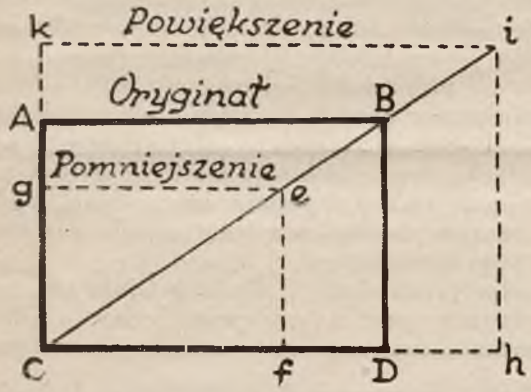
Pozycja	Wyszczególnienie	Cło od 100 kg I zł	Cło od 100 kg II zł
842	3. wielobarwne: obrazy, tablice, atlasy przyrodnicze i techniczne, okładki do takichże atlasów, tablice i obrazki rozkładane na papierze, kartonie, tekturze, również podklejane, oraz inne tym podobne, — wszystko o charakterze pomocy szkolnych i naukowych	290,—	230,—
	4. dekalkomanja	500,—	400,—
843	Mapy, plany, również w atlasach, chociażby podklejone, oprawione, w połączeniu z listwami, oprócz osobno wymienionych:		
	1. jednobarwne	500,—	400,—
	2. wielobarwne	750,—	600,—
844	Pocztówki, chociażby wykonane ręcznie	1060,—	850,—
845	Druki oraz rysunki przemysł., handlowe:		
	1. cenniki, katalogi, prospekty; reklamowe książki, broszury, plakaty, programy; opakowania z nadrukiem firmowym, etykiety; niewypełnione: faktury, blankiety, szematy, formularze, druki manipulacyjne:		
	a) jednobarwne	250,—	290,—
	b) wielobarwne lub drukowane złotem, srebrem, bronzem	750,—	600,—
	c) reklamowe książki, broszury, plakaty, cenniki, katalogi, prospekty i t. p. — firm zagranicznych	bez cła	bez cła
	d) reklamowe książki, broszury, plakaty, cenniki, katalogi, prospekty, dotyczące zagranicznej propagandy turystycznej	bez cła	bez cła
	2. koperty z nadrukiem zewnętrznym, takież sekretniki, gotowe bilety wizytowe i zaproszenia	1060,—	850,—
	3. blankiety papierów wartościowych niewypełnione, jak akcje, obligacje; niewypełnione polisy, czeki, akredytywy, przekazy i t. p.:		
	a) jednobarwne	380,—	300,—
	b) wielobarwne	880,—	700,—
	Uwaga. Książeczki czekowe banków zagranicznych	bez cła	bez cła
	4. bilety dla wszelkiego rodzaju widowisk, bilety kolejowe, tramwajowe i dla wszelkiego rodzaju komunikacji:		
	a) bilety kolejowe zagraniczne, bilety dla komunikacji z zagranicą	bez cła	bez cła
	b) inne	330,—	260,—
	5. rozkłady jazdy dla wszelkiej komunikacji:		
	a) w granicach polskiego obszaru celnego	190,	150,—
	b) inne	bez cła	bez cła
846	Karty do gry, chociażby w arkuszach, wykonane:		
	1. na papierze, kartonie	6250,—	5000,—
	2. na innych materjałach	12500,—	10000,—
847	Znaczki pocztowe dla celów filatelistycznych	bez cła	bez cła
	Uwaga 1. Wybory, objęte poz. 836 p. 1 lit. „b" 837, 838, 839, 840, 842 oraz 845 z wyjątkiem p. 1 lit. „c" i „d", w oprawach introligatorsk. z grzbietami podlegają cłu z dodatkiem	125,	100,
	Uwaga 2. Rysunki, obrazy, fotografje, — w ramach, chociażby oszklonych, podlegają cłu od wagi całego przedmiotu według poz. 774 p. 2.		

(Dokończenie nastąpi).

ŁATWE OBLICZENIE ROZMIARÓW POMNIEJSZEŃ I POWIĘKSZEŃ

Istnieją różne sposoby obliczania stosunku szerokości do wysokości albo odwrotnie, dla oznaczenia stosunku wielkości obrazków, podług których wykonane mają zostać klisze.

Wystawmy sobie, że poniższy szkic A, B, C, D jest oryginałem 8 cm szerokim i 6 cm wysokim. Obrazek ma zostać pomniejszony na 6 cm szerokości. Jak wysoką byłaby wówczas klisza? W tym celu przeciąga się na odwrociu oryginału przekątnią od C do B, odejmuje się następnie od szerokości 2 cm i ciągnie pionową kreskę od f do e do linji przekątnej a potem poziomą kreskę od e do g. Pomniejszenie wykaże wówczas na linji e, f 4 i pół cm wysokości. Jeżeli jednak klisza ma być większą jak oryginał, wówczas trzeba sobie, o ile oryginał nie posiada marginesów, narysować większą szerokość lub wysokość, która wchodzi w rachubę. Przyjmując, że klisza ma mieć 10 cm szerokości, wówczas trzeba linję C, D przedłużyć o 2 cm. Następnie przedłuża się i linję przekątną, otrzymując wówczas przez linję h, i, gdzie ją przecina przekątnia, wysokość. W przyp. naszym 7,5 cm.



Chcąc się obyć bez rysunków, wówczas otrzymujemy wymiary za pomocą prostego rachunku reguły trzech, mianowicie: szukając wysokość kliszy, liczy się: wysokość wzoru dzielona przez szerokość, pomnożona przez potrzebne pomniejszenie wzgl. powiększenie, albo szukając szerokości kliszy, liczy się: szerokość wzoru dzielona przez wysokość, pomnożona przez potrzebne pomniejszenie wzgl. powiększenie. Weźmy przykład, że rysunek pewien jest 8 cm szeroki i 4 cm wysoki, a ma zostać zmniejszony na 6 cm szerokości. Jak wysokie wówczas będzie pomniejszenie obrazka albo kliszy? Wtenczas liczy się: wysokość 4 razy 6 cm podzielona przez szerokość 8 cm równa się 3 cm wysokości.

Albo wzór jest 8 cm wysoki i 4 cm szeroki i ma być zmniejszony na wysokość 4 cm, jaki szeroki wówczas będzie? Liczy się: szerokość 4×4 cm : wysokość 8 cm = 2 cm szerokości.

Albo wzór jest 8 cm wysoki i 4 cm szeroki i ma być powiększony na wysokość 10 cm, jaki szeroki wówczas będzie? Liczy się: szerokość 4×10 cm : wysokość 8 cm = 5 cm szerokości.

GENJALNI WYNALAZCY FOTOGRAFJI DAGUERRE I TALBOT

Wynalazek fotografji polega na odkryciu światłoczułości soli srebra i użyciu ciemni optycznej (camera obscura) do wytwarzania, wywoływania i utrwalania rzucanych przez nią obrazów na warstwy solosrebrne.

Za właściwego wynalazcę fotografji uchodzi Daguerre, choć już dawno przed nim robione były w tym kierunku próby przez innych. Tyle jest pewnem, że słowa fotografja w dzisiejszem znaczeniu użyto po raz pierwszy na posiedzeniu Paryskiej Akademji Umiejętności z 6-go maja 1839 roku, kiedy to omawiano wynalazek Daguerra jako „art photographique".

Louis Jacques Mandé Daguerre urodził się 18 listopada 1787 w Cormeilles w Normandji. Był przez pewien czas poborcą podatkowym, później przerzucił się na malarstwo, osiągając jako malarz dekoracyjny przy teatrach paryskich nawet pewne powodzenie. Kiedy w roku 1814 urządzono w Paryżu pierwszy zakład litograficzny, popróbował i Daguerre wynalazku Senefeldera. Pierwszy wielki sukces osiągnął jednak Daguerre na innem polu. W roku 1822 otworzył w Paryżu „dioramę", wielki obraz poglądowy, pokazywany w rozmaitem nastrojowem oświetleniu zapomocą różnych sztuczek świetlnych. Przedsiębiorstwo to miało wielkie powodzenie, bo dawało tłumom to, co dziś im n. p. daje kino.

Już jako malarz teatralny używał Daguerre ciemni optycznej jako środka pomocniczego przy rysowaniu. Od mniejwięcej roku 1824 skupiał wszystkie swoje usiłowania na problemie, już niejednokrotnie przez innych poruszanym, ażeby obraz kamery utrwalić na drodze chemicznej, przyczem pomocne mu były prace Wollastona, który już w roku 1812 wskazał na stosowanie soczewki wklęsło-wypukłej przy kamerze. W czasie tej pracy posłyszał Daguerre, że sześćdziesięcioletni naówczas Nicefor Niepce podejmował próby podobnego rodzaju i to z powodzeniem. Po przełamaniu nieufności Niepcego udało się Daguerrowi zawrzeć z nim znajomość, a w roku 1829 połączyli się obaj celem dalszej wspólnej pracy formalnym układem, w którym Niepce nazwany jest wynalazcą a Daguerre ulepszycielem sposobu, „heljografją" nazwanym. Sposób ten, polegający na światłoczułości rozczynów asfaltowych, nie doprowadził jednak jeszcze do żadnych użytecznych wyników, kiedy Niepce w roku 1833 zmarł. Daguerre pracował odtąd sam dalej, zmieniwszy poprzednio w porozumieniu z synem zmarłego, Izydorem Niepce, artykuł układu z roku 1829 w tym sensie, że Daguerre nazwany został jedynym wynalazcą.

Następne 10 lat stracił Daguerre na nieustannych doświadczeniach, które wreszcie w roku 1839 doprowadziły do wynalezienia „Daguerrotypji", która, trzeba to bezstronnie przyznać, prawie że nic wspólnego z heljografją Niepcego nie

miała. Nowy wynalazek miał za podstawę światłoczułość jodku srebra, którą Daguerre miał odkryć, kiedy przypadkowo na płycie zjodynowanej leżeć zostawił srebrną łyżkę. Po tem odkryciu eksponował jodynowane srebrne płyty w kamerze, osiągając jednak słabe tylko i nietrwałe obrazki. Podług znanej, ale dość prawdopodobnej anegdotki, włożył raz płytę taką, za krótko oświetloną, na której nic nie było widać, do szafy z chemikaljami i był niezmiernie zdziwiony, kiedy następnego dnia zobaczył na tej właśnie płycie ostry i piękny obrazek. Pełen radości ujrzał się bliskiem celu i poznał, że wielki problem jest rozwiązany, o ile uda się stwierdzić przyczynę tej cudownej przemiany. I to się udało. Tak działający, nieznany materjał znajdować się musiał w szafie z chemikaljami, więc Daguerre wziął się z wielką oględnością do stwierdzenia tego. Wkładał każdego dnia nową eksponowaną płytę do szafy, usuwając za to każdorazowo jeden z chemikałów. Nakoniec pozostał tygiel z rtęcią i tak zdobył Daguerre dowód, że zjodynowane srebrne płyty wywoływane być mogą wyziewami rtęciowemi. Kiedy wkrótce potem wynalezionem zostało wywoływanie obrazka za pomocą podsiarczynu sodowego, osiągnął pierwszy fotograficzny sposób stan praktycznej doskonałości.

15-go czerwca 1839 roku przedłożył Daguerre wynalazek swój francuskiemu ministerstwu spraw wewnętrznych, które mu w uznaniu zasług przyznało rentę dożywotnią w wysokości 6000 franków. Sposób „daguerrotypji" ogłoszony został 19-go sierpnia 1839 przez Akademję Umiejętności do wiadomości ogółu, wprowadzając całą Europę w stan zachwytu i podziwu.

Daguerre zmarł 10-go lipca 1851. W kilka lat po jego śmierci zaczęła „daguerrotypja" tracić na znaczeniu, ponieważ wynaleziona równocześnie i niezależnie od Daguerra przez anglika Talbota fotografja papierowa z solami srebra udowodniła przewagę swoją co do obrazków pozytywnych.

W i l l i a m H e n r y F o x T a l b o t był niezależnym, zamożnym obywatelem ziemskim, politykiem i uczonym. Urodzony 11-go lutego 1800, wychowany został w Harrow i Cambridge w „Trinity College". Zajmując się zagadnieniami matematycznemi, doszedł także do fotografji, przyczem osiągnął tak ładne rezultaty, że otrzymał w r. 1842 od „Royal Society" medal Rumfordski. Po bogatem, pracowitem życiu umarł w majątku rodzinnym Lacock Abbey 17-go września 1877 r.

W roku 1844 wydał w Londynie książkę pod tytułem „The pencil of nature", w której opisuje, jak doszedł do wynalazku fotografji z negatywami i pozytywami papierowemi.

„Wiosną 1834" — mówi Talbot — „zacząłem robić praktyczne doświadczenia nad szczególniejszą właściwością chlorku srebra, który przy świetle ciemnieje. Rozumowałem: Rozsypawszy na arkuszu papieru dostateczną ilość chlorku srebra i wystawiając go na światło słoneczne, ustawiwszy poprzednio przed nim przedmiot, który rzuca na niego ściśle ograniczony cień, wówczas światło papier zczerni, o ile tenże nie znajduje się w cieniu danego przedmiotu. Na tych ocienionych miejscach papier pozostanie biały. To była początkowo moja idea przewodnia, która jednak naskutek licznych doświadczeń wnet została rozszerzona i poprawiona".

„Idea przewodnia" Talbota była słuszna i doświadczenia jego z azotanem srebra i chlor-

---

HILARY MAJKOWSKI

Z DZIEJÓW DRUKARNI GRODZISKIEJ M. NERINGA 1579—1581

Zwiesił żałośnie głowę nad kasztami liter z drzewa, nad drzeworytami kart tytułowych, pobocz czerniejących od codopiero ukończonego tłoku gotyckiego „D i a t r i b e", dla niektórych „collacya przyjacielska z X. Jezuitami Poznańskiemi o przednieysze różnice Wiary Krzescijanskiey czasu thego".

Musnął wzrokiem żałości na opodal bezczynnie sterczącą śrubę prasową, rozmyślając nad losem swym. On, pierwszy drukarz — bibljopola poznański, Melchjor Nering, chciał sądzić sprawiedliwie. Wytłoczył tedy ową xięgę w języku polskim, jako że w zgromadzeniu braci dysydenckiej wolał pięć słów powiedzieć „podług wyrozumienia własnego żeby y drugie nauczył, aniżeli dziesięć tysięcy słów ięzykiem obcym". A teraz ma pożegnać ten z trudna zdobyty warsztat pracy, ową pierwszą drukarnię poznańską, mieszczącą się zaledwie tylko „inter pontes" przy ulicy Wielkiej, w posesji Imć Baltazara Polentowskiego.[1])

I czemu to drukarzu naraziłeś się na gniew biskupa, tłocząc bezbożne dziełko pisane inkaustem luterskiego pióra? Czemuś to poważył się wystąpić przeciw przywilejowi, nadanemu ci od J. Królewskiej Miłości, gdzie mianowicie dołożono, byś nic „contra fidem Catholicam" nie drukował? Sprawiedliwie więc pachołki biskupa zdemolowali twą księgotłocznię. Zali nie przyrzekałeś na sądzie biskupowi Kościeleckiemu, że tego czynić nie będziesz? Tedy więc słusznie to J. M. X. Biskup Poznański uczynił z Urzędu swego, że ci y Exemplarze drukowane pobrał y Prasę zahamował aszbyś się Neringu zaręczył słowem, że na potym nic takowego drukować nie będziesz.

A trudne były lata Melchjora Neringa, którego nazwisko widnieje już w księgach na ratuszu w roku 1563-cim.

Przybył niewiada zacz i wpierw jął się zawodu introligatorskiego i handlu książką w kramie przy

---

[1]) Łukaszewicz: „Obraz miasta Poznania" tom II-gi 36, przypisek II.

kiem, bromkiem i jodkiem srebra na papierze doprowadziły go do celu. Doświadczenia swoje przeprowadzał, choć z przerwami, przez kilka lat, ale dopiero w roku 1839 wystąpił z nimi publicznie i to przedkładając je listownie „Royal Society“ w Londynie. Mówiono wówczas już niejedno o obrazkach świetlnych Daguerra, więc Talbot pilnował praw swoich. — Ostateczny rezultat swego wynalazku zawdzięczał Talbot również jak Daguerre przypadkowi i to zupełnie podobnemu, tylko kiedy Daguerre wpadł na wyziewy rtęciowe, Talbotowi przypadł kwas galusowy.

Wynalazkiem swoim stworzył Talbot coś podstawowego i utorował drogę dalszym ulepszeniom. Zaistniała teraz możliwość wykonania z negatywów papierowych — a o takie chodziło narazie tylko — dowolnej ilości pozytywów. Przejrzystość papieru spotęgowaną została zapomocą odpowiednich zabiegów n. p. woskiem — i Talbot był z swych pięknych sukcesów tak zadowolony, że wynalazek swój nazwał „kalotypją“ (coś jak piękny druk). O ważności swego wynalazku był przekonany, to też ochronił go patentami. Sposób jego pozwalał przecież po raz pierwszy na wykonywanie kopij, więc słusznie przewidywał wielką przyszłość dla swego wynalazku. Dzieło swoje „The pencil of nature“ ozdobił pewną ilością swych kopij na papierze kalotypowym (zwanym także papierem Talbota) i stworzył tem samem pierwszą książkę z fotograficznemi ilustracjami.

Talbot należy do najwybitniejszych pionierów fotografji, której tak wspaniały przeznaczony był rozwój. Następnym ważnym krokiem naprzód był wytwór fotograficznych obrazków na płytach szklanych, czego dokonał w roku 1847 Niepce de St. Victor.

SUROGAT KARTONU CHROMOWEGO

Od kilku lat na zagranicznym rynku papierniczym a zwłaszcza w sąsiednich Niemczech rozpowszechnił się nowy gatunek kartonu, tak zwany s u r o g a t k a r t o n u c h r o m o w e g o, o którym zresztą na łamach czasopisma naszego w miarę przeprowadzanych doświadczeń, niejednokrotnie już wspominaliśmy. Produkcję jego zapoczątkował niemiecki przemysł papierniczy, który też nowy gatunek kartonu doprowadził w ostatnim czasie, powiedzieć można, do szczytnej doskonałości i wielce zróżnicowanej wartości użytkowej. Promotorem wynalazku stał się kryzysem powołany zastraszający spadek konsumcji wyrobów papierniczych wszelkiego rodzaju a szczególnie w dziedzinie opakowań, niemniej gwałtowny spadek cen i powszechna dążność odbiorców — d o t a n i o ś c i. Nietylko, że w przemyśle wyrobów papierniczych i opakowań zapanował zastój i martwota, lecz na domiar złego, zjawiający się klienci, przynaglali warunkami depresji ogólnej, domagali się dostawy wyrobów papierniczych nawpół darmo; poniżej połowy cen dawnych, z okresu konjunktury pomyślniejszej.

Ze wszech stron w przetwórczym przemyśle papierniczym, w konsekwentnym następstwie przejawów wspomnianych, odbywały się coraz głośniejsze wołania za nowym, przedewszystkiem t a ń s z y m materjałem surowcowym, odpowiednim na wyroby papiernicze. I zjawił się, jak wspomnieliśmy wyżej, najpierw na rynku niemieckim, s u r o g a t k a r t o n u c h r o m o w e g o, wypełniający odczuwaną dotkliwie lukę w dziale papierniczych surowców przeróbczych. Nowy gatu-

dzisiejszej ulicy Wielkiej; około roku 1576 postanawia założyć drukarnię. Pierwszą wiadomością o urzeczywistnieniu tego planu, jest reskrypt króla Stefana, datowany w Toruniu 4-go Novembra A. D. 1576. Jest to akceptacja prośby „quorundam consiliariorum“, ogłaszająca wszem zainteresowanym, że książek wydrukowanych w oficynie Neringa nie wolno w Państwie Polskiem komu innemu drukować ani sprzedawać wydrukowanych gdziemdziej i to przez przeciąg lat sześć, pod karą tysiąca złotych na rzecz skarbu państwa. Reskrypt zaznacza przytem, że „edere et imprimere debit qui religioni catholicae et bonis moribus non adversentur“[2]). Rączo zabrał się Nering do druku, puszczając począwszy od 1577 w świat następujące wydawnictwa „Posnaniensis“:

1. Emmanuelis Alvari E Societate Jesu, (Grammaticarum institutionum Liber Tertius De Syllabarum di mensione“,
2. „Assertiones Theologicae De Vera Et Reali Corporis Christi in Eucharistia Praesentia Propositae In Collegio Posnaniensi, Societatis Jesu“,
3. „Assertiones Theologicae De Usu Sacrosancti Eucharistiae Sacramenti“,
4. „Epistolarum M — T Ciceronis Liber Decimus Quartus & Decimussextus“,
5. „Oratio Leonardi Gorecii Qua Cdanenses Admonentur Ut ab Hoc Bello Nefario Abstineant, Seseque Stephano Regi Ultro Dedant Ubi Horrendae Clades Vastitasque Volunicis, Ac Podolicis, Regionibus, In Martio Anno Domini 1577“,
6. Granada Ludwik: „Zwierzciadło Człowieka Krzześciańskiego (Tho iest Rozmyslania nabożne na każdy dzień przez cały tydzień. Autora Tegoż co y Przewodnik. Przedtym z Hiszpańskiego na Włoskie a teraz nowo z Włoskiego na Polskie przełożone. „Porządek y Hatheria Rozmyślania thego obaczysz kartę przewróciwszy),
7. „De Foelici Electione, Faustoque In Suam Sedem Adventu, Reuerendissimi in Christo Patris & Domini D Lucae Coscielecki, Dei Gratia Episcopi Posnaniensis, Regni Poloniae Senatoris, studiosrumque Patroni Studiosae bonarum artium iuuentutis, in Collegio Posnaniesi Societatis Jesu, Gratulationes“,
8. „Clades Dantiscana A Joanne Lasicio Polono Descripta“,
9. Diatribe Jakuba Niemoiewskiego Collacya przyjacielska z X Jesuitami Poznańskiemi o przednieysze różnice Wiary Krzescijanskiey czasu thego“,

[2]) Takie powinien wydawać i drukować księgi, które nie sprzeciwiają się religji katolickiej i dobrym obyczajom.

nek kartonu odpowiada wszelkim współczesnym potrzebom i wymogom oraz przestrzeganej w przemyśle i handlu zasadzie: że towar „d o b r z e o p a k o w a n y j e s t p r a w i e s p r z e d a n y“, co najważniejsze jednak, że przyczynia się do znacznego potanienia produkcji w porównaniu z wyrobami z oryginalnego kartonu chromowego. Od pudełka do papierosów do gustownej bonbonierki, od pudełka na sery do wykwintnych wielobarwnych opakowań dla wyrobów perfumeryjnych, wszystko dziś w Niemczech wytwarza się z nowego materjału kartonowego, nadającego się doskonale do drukowania, gięcia, wyciągania, sztancowania, rylowania i wszelkiej dalszej obróbki i przeróbki.

Dotychczas pod nazwą „chromowy“ znano jedynie kartony „prawdziwe“, „klejone“ a właściwiej „sklejane“. Surogat kartonu chromowego jest produktem odrębnym, wytwarzanym na maszynach specjalnych, powstaje on niejako w maszynie „z jednego odlewu“, gdy złożony jest z kilku elementów: z cienkiej bezdrzewnej o wysokim połysku warstwy nawierzchniej i z warstwy dolnej wytworzonej z materjału mniejwartościowego, która poczęści dla uszlachetnienia zamknięta jest jeszcze specjalną warstwą złożoną z nieco lepszego materjału surowcowego. Produkcja polegająca na przełożeniu, połączeniu i sprasowaniu poszczególnych pasem surowcowych, dokonywana bywa jednocześnie mechanicznym sposobem w jednej maszynie specjalnego typu.

Omawiany materjał nadaje się nietylko wyłącznie do celów opakowań, lecz jak wykazują poczynione doświadczenia, wykonywać można na nim równie dobre i bez zarzutu wszelkie prace drukarskie i akcydensowe, plakaty itd. Metodą druku wypukłego można na surogacie kartonu chromowego drukować nawet autotypje w kilku barwach, zatem jego wartość użytkowa jest dość wszechstronna. Powierzchnia kartonu — o ile nie zachodzi specjalne wyłączne życzenie — nie jest jedynie pociągnięta jakościowo wyższym materjałem, lecz składa się z o s o b n e j w a r s t w y bezdrzewnej, czysto białej i zupełnie gładkiej. Efekt ten uzyskuje się nie przez satynowanie a metodą polerowania na gorąco. Karton ten możnaby także satynować, wówczas jednak utraciłby charakterystyczną sztywność oraz trwałość i odporność. Dolna warstwa jak wspomnieliśmy już, składa się z materjału o zawartości błonnika drzewnego, co wspiera w produkcie gotowym własności wymagalne n. p. przy rylowaniu, nutowaniu i wytłaczaniu, które to zalety materjał przeznaczony na wyroby papiernicze posiadać musi. Skoro karton jest tylko jednostronnie kryty, natenczas spód kartonu różni się od powierzchni bezdrzewnej. Dolna warstwa niepokryta, nie jest całkowicie bielona, posiada więc kolor niebieskawy albo żółtawy i nie odznacza się tą gładkością jak górna powierzchnia. Do prac z nadrukiem dwustronnym używa się kartonu dwustronnie krytego. Surogat kartonu chromowego wytwarza się w grubościach od 150 g m² do 700 g m², który to asortyment gatunków do zachodzących prac, w praktyce w zupełności wystarcza. W licznych wypadkach przerabia się go na ścianki kalendarzowe, plakaty do ustawiania itp. roboty, oszczędzając przytem czas i materjał zużywany zazwyczaj do kaszerowania czyli nalepiania na tekturę. Stosowany jako okładka do czasopism, broszur, książek i t. p. spełnia zadanie bez zarzutu a z uwagi na to, że przy drukowaniu płaszczyzn pełnych poddruko-

---

10. „Catechism Kościoła Powszechnego przez Księdza Hieronyma Powodowskiego Kanonika Poznańskiego“,
11. „Brevis & Methodica Instructio Andien Darum Confessionum In gratiam rudiorum Sacerdotum carptim collecta et aedita Per Hieronimum Pouodouium Candnicum Posnaniensem“,
12. „Oratio In Primo Enque Foelici In Ecclesiam Suam Ingressu, Revereu-Dissimi In Christo Patris D. Domini Lucae A Kościelec, Dei Gratia Episcopi Posnaniensis. Habita nomine Venerabilis Capituli Ecclesiae Cathedralis Posnaniensis“,
13. „Thomae Samostrzelich Equitis Poloni, Oratio ad Gdanenses“.

Wszystkie wymienione wyżej druki tłoczono w roku 1577[3]). Następny, (1578), a więc ostatni przed wyjazdem Neringa z Poznania do Grodziska, przynosi zaledwie trzy pozycje wydawnicze. Są to:

a) „Oratio Gedanensis Secunda, Eiusdem Leonhardi Gorecii, Equitis Polloni Qua victoriam ex eisdem, potentissimo ac Serenissimo Domino Stephano Dei gratia Regi Poloniae reportatam gratulatur. Praeceps consilium sera poenitentia sequitur“.

b) „De Bello Aduersus Moschos Ad Equites Polonos Oratio. Sermone simplici, animo in Rempublicam optimo“.

c) „De Judicio Et Moribus Corrigendis Ad Stephanum Regem Poloniae, Magnum Ducem Lithuuaniae & Principem Magnanimum Praesensis“.

Aliści nieszczęśnie wiodło się naszemu typografowi w Poznaniu. Zadłuża się on dotkliwie u różnych person szacownych, jako to u Hieronismusa Waiskiego z Norymbergi, u fabrykanta bibuły (papieru) drukarskiej, Fryderyka Wemplera, winien jest i bakałarzowi warszawskiemu, Krzysztofowi, niemniej pretensyj ma szacowna białogłowa, Eberspachowa. A i najm izb nie zapłacony, ni czernidło, ni drukarczyki. Ima się Nering tedy druku jakiegokolwiek, w końcu, by się ratować, dziełka Jakóba Niemojewskiego, osławionej „Djatrybe“, zwróconego przeciw Jezuitom. Gniew wielki oblókł lico ks. biskupa. Staniesz więc z mocy jego w dniu 2 Februara A. D. 1578 przed sądem, świeckim czy duchownym i przysięgniesz Neringu, że zniszczysz bukszpanowe zgłoski i płyty xiąg, jako że są heretyckie.

(Dokończenie nastąpi).

---

[3]) Według zestawienia p. dr. Marji Wojciechowskiej. Bibljografja do „Dziejów Książki w Poznaniu w XVI wieku“, strony 137—149.

wych uzyskuje się pokrycie beznaganne, przeto kombinacjom graficznym pod względem kolorystyki nie stoi absolutnie nic na przeszkodzie przy przeróbce surogatu kartonu chromowego. Poczynione w praktyce doświadczenia wykazują, że karton z poddrukiem półciężkim w kolorze niebieskawym i różowym, już po czterech godzinach po ukończonym druku poddać można dalszej przeróbce. Poddruki ciężkie wykonane farbami pełnemi aż do całkowitego zżywicenia potrzebują: kolor żółty i czerwony 48 godz. czasu; najcięższe farby niebieskie i czarne wysychają na tym materjale w ciągu 54 do 72 godzin, czyli nie zachodzi tu różnica większa w porównaniu z nadrukami wykonanemi na normalnych kartonach naturalnych. Dodanie środków suszących do farb, przyspiesza odpowiednio proces zżywicenia bez uszczerbku dla kartonu i wywoływania jakichkolwiek przeszkód w przeróbce.

Surogat kartonu chromowego, ze względu na jego wielostronność użytkową, staje się w składzie branży papierniczo - piśmienniczej artykułem poszukiwanym, którego zbyt zwiększa się coraz bardziej.

PAPIERY „BEZPIECZNE"

James Strachan podaje w „Techn. Suppl. Papermaker" zestawienie rozmaitych sposobów fabrykacji papierów bezpiecznych.

W roku 1817 wynalazł Gabrjel Tigere sposób, podług którego papier przepojony został żółtym cjankiem (Kalium ferrozyanid). Cjanek łączył się chemicznie z żelazem atramentu, tak że tegoż nie można było usunąć. Przy użyciu kwaśnych rozczynów bielniczych staje się w ten sposób spreparowany papier błękitnym, co uniemożliwia usunięcie pisma.

W roku 1819 wytworzył Sir William Congreve papier, który składał się z kilku warstw, przyczem pojedyńcze warstwy, które były zabarwione, zmieniały się z warstwami białemi. W połączeniu z umieszczonemi znakami wodnemi było naśladownictwo takich papierów dlatego bardzo trudne.

W roku 1837 ulepszył Dawid Stevenson metodę Tigere'a, mieszając rozczyny soli manganowych z żółtym cyjankiem. Sposób ten jeszcze dziś jest w użyciu, ponieważ żelaziste atramenty nietylko zostają utrwalane, ale sole ługowe zabarwiają tak spreparowane papiery na brunatno, a kwaśne płyny na niebiesko.

W roku 1843 podrukował William Newton papier dwoma różnemi wzorami, przyczem użyto takich farb, które pod wpływem środków bielniczych szybko się zmieniały, tak że rozpoznawano natychmiast zastosowanie środków chemicznych. Jeden z wzorów umieszcza się w równych odstępach, podczas kiedy drugi jest zupełnie nieregularny.

W roku 1845 opatentował Artur Varnham sposób, podobny do sposobu Congrevego. Łączył trzy warstwy, z których środkowa była zabarwiona.

W roku 1845 próbował Tomasz Grubb zapobiegać fotograficznym fałszerstwom banknotów zapomocą nadruków w dwóch rozmaitych kolorach.

W roku 1851 przepajał William Stones papier jodkiem potasu i mączką. Przy następującem klejeniu powierzchni doprowadzono żółtą sól cjankową. Papier stawał się bardzo wrażliwy, ale wykonanie było za drogie.

W roku 1853 próbował William Johnson wytwarzać papiery bezpieczne zapomocą nieregularnie umieszczonych znaków wodnych.

W roku 1854 zaprowadził George Ross sposób, podług którego wartości banknotów, n. p. 100 uwidocznione były w znaku wodnym, ażeby zapobiec fałszerstwom wyższych wartości.

Dochodzą do tego wiele nowych sposobów. Dzisiaj stoją do dyspozycji technika, chcącego wytwarzać papiery bezpieczne wzgl. zapobiegać ich naśladownictwu, następujące środki:

1. odpowiedni materjał zapomocą przeróbki nowych nieużywanych odpadków lnianych;
2. znaki wodne;
3. graficzne wykonanie nadruku, który n. p. celowo wykazuje drobne błędy, po których wtajemniczony pozna natychmiast falsyfikat;
4. użycie farb, podlegających łatwo działaniu chemikalji. Używa się często dwojakich farb, które rozmaicie reagują na chemikalja.
5. użycie niewidzialnych atramentów lub farb. Chodzi tu o związki, niedostrzegalne gołem okiem, ale w świetle ultrafioletowem silnie fluoryzujące;
6. przepajanie papierów chemicznie reagującemi rozczynami, jak to stosował n. p. Stevenson.

Naogół nie można na tem polegać, że papiery są n. p. przepojone chemicznie reagującemi rozczynami, że posiadają szczególniejsze znaki wodne, albo że wykonanie graficzne jest jakieś szczególniejsze itd., jedynie wykorzystać trzeba możliwie kilka podanych sposobów, ażeby utrudnić fałszerstwa lub wykluczyć naśladownictwa.

ROZMAITOŚCI

ROZPORZĄDZENIE W SPRAWIE UDZIELANIA ZEZWOLEŃ NA NIESTOSOWANIE LUB SKRACANIE PRZERW W PRACY

Według brzmienia art. 17-go ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu, (którą to ustawę zamieściliśmy w wyjątkach w n-rze 37-ym naszego pisma z dnia 15-go grudnia r. ub. na str. 300).

„najdalej po każdych 6-ciu godzinach pracy ma nastąpić przerwa, niekrótsza niż jednogodzinna".

Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z 20 grudnia 1933 roku w sprawie trybu i warunków udzielenia zezwoleń na niestosowanie lub skracanie przerw w pracy (Dz. U. Nr. 103 z 31 grudnia 1933 r. poz. 808) brzmi jak następuje:

§ 1. Zezwolenia na niestosowanie lub skracanie przerw w pracy dla poszczególnych gałęzi pracy lub kategoryj zakładów pracy są udzielane przez Ministra Opieki Społecznej w wypadkach, gdy tego wymagać będą warunki pracy,

na skutek podań zainteresowanych organizacyj. Zezwolenia te są podawane do wiadomości zainteresowanych oraz organów inspekcji pracy i mogą być stosowane dopiero po przeprowadzeniu odpowiedniej zmiany warunków umowy względnie zmiany w regulaminie pracy danego zakładu pracy.

§ 2. Zezwolenia na niestosowanie lub skracanie przerw w pracy dla poszczególnych zakładów pracy bądź ich oddziałów są udzielane przez obwodowego inspektora pracy w wypadkach, gdy tego wymagać będą warunki pracy, na skutek podań osób zainteresowanych. Zezwolenia te mogą być stosowane dopiero po przeprowadzeniu odpowiedniej zmiany warunków umowy względnie zmiany w regulaminie pracy danego zakładu pracy.

§ 3. Decyzja obwodowego inspektora pracy może być zaskarżona w trybie, przewidzianym w art. 14 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 lipca 1927 roku o inspekcji pracy ((Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 590) do okręgowego inspektora pracy, który w przeciągu najwyżej sześciu tygodni od dnia otrzymania skargi powinien powziąć decyzję.

§ 4. W razie niestosowania przerwy w pracy pracownik powinien mieć możność spożycia posiłku w godzinach pracy.

§ 5. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1934 roku.

PRZESUNIĘCIE TERMINU SKŁADANIA ZEZNAŃ O PAŃSTW. PODATKU DOCHODOWYM

W Dzienniku Ustaw nr. 3. 1934 z dnia 12. I. zostało ogłoszone pod poz. 13 Rozporządzenie Ministra Skarbu, na mocy którego termin składania zeznań o dochodzie na rok podatkowy 1934 przesuwa się dla osób fizycznych (nie prawnych!) i spadków nieobjętych do dnia 1 maja 1934.

PIERWSZA OBNIŻKA PODATKU PRZEMYSŁOWEGO

W myśl przepisów o państwowym podatku przemysłowym, — podatek od obrotu w zakładach graficznych w 1932 i 1933 roku wynosił:

1% od obrotów osiągniętych ze sprzedaży wyprodukowanych druków krajowym przedsiębiorstwom przemysłowym i 2% od obrotów osiągniętych ze sprzedaży druków wszelkim innym osobom.

Przypominamy, że poczynając od 1 stycznia 1934 roku wymienione stawki ulegają obniżeniu, a mianowicie od obrotów osiągniętych ze sprzedaży druków krajowym przedsiębiorstwom przemysłowym stosowana będzie stawka 0,875 zaś od innych 1,75.

W SPRAWIE PROJEKTU NOWYCH PODATKÓW OD BIBUŁKI

Podajemy szczegóły, dotyczące podatku od bibułki, w którym przewiduje się stawkę podatkową w wysokości 4 zł od 100 kg bibułki wagi do 17 gramów, 2 zł od bibułki wagi od 22 do 28 gr i zł 1,50 od bibułki wagi od 22 do 28 gramów. Natomiast bibułka ponad 28 gramów wagi ma być wolna od opodatkowania.

Podatek od bibułki mają opłacać fabryki równocześnie z wydaniem bibułki do wolnego obrotu.

Związek Izb Przemysłowo-Handlowych wypowiedział się za opodatkowaniem bibułek papierosowych, jako nie będących przedmiotem koniecznej potrzeby, podniósł jednak, że podatku nie należy rozciągać na t. zw. papiery cienkie i bibułki, używane do celów biurowych, toaletowych, do pakowania, zawijania, wyrobu serwetek, podszewek do kopert itp. Podatek ten budzi jeszcze to zastrzeżenie, że prawdopodobnie dla wielu celów, dla których się dzisiaj bibułki lub papieru cienkiego używa, konsumenci przejdą na użycie grubszych gatunków papieru, t. j. ponad 28 gramów wagi, tak, że efekt podatkowy spodziewany przez Rząd, nie zostanie osiągnięty.

Wpływy przewidziane wynoszą 5.000.000 zł z tego tytułu.

Z ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO

Wyrokiem z dnia 3. 6. 33 Sąd Najwyższy orzekł, że pracownik zawierający umowę o p r a c ę n a c z a s p r ó b n y korzysta z praw takich, jakby zawarł umowę o p r a c ę na taki ściśle określony okres czasu. Po upływie okresu próbnego umowa wygasa, chyba, że została zawarta wyraźna lub domyślna umowa o p r a c ę bądźto na czas ograniczony, bądź na nieograniczony.

KU PAMIĘCI!

Od 1 stycznia 1934

1. można wysyłać listy powyżej 500 g do 1000 g (dotychczas tylko do 500 g) za opłatą 60 gr dla miejscowych, 1,20 zł dla zamiejscowych;
2. 1 słowo telegramu kosztuje 10 gr (dawniej 15 gr) przy najmniejszej opłacie za telegram 85 groszy.

SPRAWOZDANIE ROCZNE ANGIELSKIEGO TOWARZYSTWA BIBLIJNEGO

Mimo kryzysu gospodarczego wydano nie mniej jak 10.617.470 Biblij i Nowych Testamentów. W stosunku do roku 1931 wydano 65.186 Biblij więcej. Biblja i Nowy Testament ukazują się obecnie w 667 językach, tak że w rzeczywistości wszystkie jako tako kultywowane narody mogą czytać Biblję. W ubiegłym roku doszło dwanaście nowych tłomaczeń, pomiędzy tem przekład Ewangelji św. Mateusza dla 160.000 cyganów bułgarskich. Trudnym był przekład Biblji na język chiński. Biblja ta obejmuje około 1500 stronnic i jest jak na stosunki chińskie bardzo tania. Także w języku angielskim wydano nowe wydanie za jednego szylinga, ażeby osiągnąć jaknajwiększy zbyt w kolonjach angielskich.

PÓŁROCZNY PLAN PRODUKCJI PAPIERU W SOWIETACH NIE ZOSTAŁ WYKONANY

Rada pracy i obrony wydała niedawno rozporządzenie celem wzmożenia wytwórczości przemysłu papierniczego, poddając w niem ostrej krytyce rezultaty produkcji tegoż przemysłu w pierwszem półroczu r. ub. Chociaż na ogół większość fabryk papieru wykazać może w drugim kwartale r. ub. lekką zwyżkę produkcji, to jednak plan półroczny na wszelkie gatunki papieru za wyjątkiem papieru gazetowego i drukowego, których wyprodukowano w czasie sprawozdawczym 3500 t więcej niż w tym samym czasokresie roku poprzedniego, nie został wykonany. Jako szczególnie niedostateczne oznaczone są rezultaty produkcji papieru piśmiennego. Wynosiła ona za czas sprawozdawczy tylko 12.781 t wobec 21.736 t w tym samym okresie roku ubiegłego. Nie o wiele korzystniej ukształtowała się fabrykacja papieru dla potrzeb szkolnych i celów technicznych. Dalej skarży się w rozporządzeniu na to, że rozmaite przedsiębiorstwa — szczególnie złączone w trustach celulozowym i papierniczym na Ukrainie i Rosji zachodniej — zamiast popierać planową produkcję papierów, piśmiennych i kajetowych, zajmują się systematycznie fabrykacją gatunków papierów, nie przewidzianych w programie produkcyjnym i papiery te sprzedają po znacznie podwyższonych cenach. W interesie usunięcia tych mankamentów zarządziła Rada pracy i obrony rozmaite przesunięcia w zarządach fabryk.

WIADOMOŚCI Z FIRM

DRUKARNI I KSIĘGARNI STEFANA STACHOWSKIEGO W KOŚCIERZYNIE

udzielono odroczenie wypłat na dalsze 3 miesiące do 24-go marca 1934 r.

Wydawca: Korporacja Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Województwo Poznańskie z siedzibą w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 13, m. 24.

Redaktor: Henryk Orchowski w Poznaniu.

Adres Redakcji i Admin., Poznań, Aleje Marcinkowskiego 13, m. 24. Telefon nr. 25-55 — P. K. O. Poznań 202.868.

Przedpłata kwartalna 6,00 zł już z przesyłką.

Ceny ogłoszeń: 1/1 strona 100 zł, 1/2 str. 50 zł, 1/4 str. 25 zł, 1/8 str. 12,50 zł, 1/16 str. 6,25 zł, 1/32 str. 3,25 zł. —

O d b i t o w Rolniczej Drukarni i Księgarni Nakładowej, Sp. z ogr. odp. w Poznaniu, ulica Sew. Mielżyńskiego 24.